

# Zmieniony system egzaminów bardziej odpowiada kobietom

Data publikacji: 10.02.2006 0:00



*brak zdjęcia*

Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego pękają w szwach. Wśród wszystkich zdających egzaminy na prawo jazdy ponad 60 procent stanowią kobiety. Płeć nie gra roli w kierowaniu samochodem, tak - wbrew stereotypom - twierdzi wielu z nas. Umiejętność prowadzenia auta jest swego rodzaju talentem, albo ktoś się z tym rodzi, albo nie. Mimo statystyk, z których wynika, że kobiety powodują mniej wypadków drogowych, mężczyźni wciąż wątpią w to, czy panie potrafią dobrze prowadzić samochody.

O tym, że kobieta wcale nie musi być gorszym kierowcą od panów, świadczą opinie instruktorów jazdy. - *Faktycznie, obserwujemy, że od kiedy weszły w życie nowe zasady egzaminowania kierowców, zwiększyła się liczba pań na kursach* - mówi instruktor jazdy **Jerzy Szostak**. - *W wielu przypadkach panie sądzą, że wycofanie manewrów na placu jest dla nich sporą szansą, gdyż zazwyczaj to właśnie tego etapu obawiały się najbardziej. Ostatnio ze zdawaniem na egzaminach jest generalnie kiepsko, bo udaje się to zaledwie co piątemu. - Nie powiedziałbym, że częściej oblewają kobiety. Pokusiłbym się nawet o stwierdzenie, że panom idzie gorzej* - powiedział nam **Tadeusz Kuś**, dyrektor WORD-u w Bielsku-Białej. - *Mimo że dla pań najgorszym elementem egzaminu są pytania sprawdzające ich wiedzę techniczną, to lepiej radzą sobie na testach, wykazują się większą bystrością w czasie jazdy i opanowaniem.*

W opinii Jerzego Szostaka, kobiety łatwiej przyznają się do błędu i słuchają poleceń instruktora. - *Panowie wychodzą z założenia, że szkolić ich już nie trzeba, bo przecież dojazdy to oni już są stworzeni* - mówi J. Szostak.

W bielskim ośrodku egzaminowania kierowców na osiem osób starających się o prawo jazdy, pięć stanowią panie.